

Wydawnictwo "Solidarność", Wrocław, 15.01.1984r. Nr. 914,

pisemno sponęganych opinii "Solidarność". Wrocław, 15.01.1984r. Nr. 914, SEP NAMW WYŻEKA... I SBROCA I MCZGL. Święteczne refleksje uczciwych Polaków, refleksje nadziei, że Bóg się rodzi, moc brachleje, nie mogą uciekać od uswiadomienia sobie i innym, konieczności dalszej walki i dalszych ofiar. Na krótko przed świętami więźniom naszymi smutnym przetrzym "Solidarność", KPN i KPR, zastrzone "regulaminowe rygory", wielu z nich pobito, z szatańską złośliwością, zakłócono im ten minimalny spokój, który zdołali osiągnąć przez swoją wielką wiarę, hamo ducha i kolesekwentny opór wobec prześladowców. Na tego rodzaju praktyki musimy się obrzucać i protestować wszelkimi możliwymi sposobami. Powinniśmy jednak wiedzieć, że komunistyczne zbrodnie i niesprawiedliwość nie są jakimś indywidualnym wybrykiem, czy samowolą, takiego lub innego funkcjonariusza, że są zakodowane w system i stanowią cechę niezmienną sowieckiego w naszym kraju panowania. Rozwijając tę myśl, trzeba wiedzieć, że panowanie sowieckie, mimo potężnych środków technicznych, może osiągnąć tylko tyle zła, na ile pozwala bierność zniewolonego społeczeństwa. Komunistyczne zło w r. 1944 będzie jeszcze trwało i w niektórych swoich przejawach może się nawet okazać jeszcze bardziej jawne, cyniczne i bezczelne, ale w skuteczności zastraszenia i zniewalania, będzie musiało maleć, jeżeli potrafią dalej być i wytrwać w Solidarnośćowym frontie odmowy, jeżeli na masową skalę nie zgodzimy się kolaborować z podłością i zdradą, jeżeli nie sporalizuje nas strach przed więzieniem i represjami.

Więzienia w peerelu zawsze były przepełnione i zawsze siedziało w nich tysiące ludzi niewinnie prześladowanych, za nieuleganie znu, za przekonania, za przeciwstawianie się komunistycznemu panowaniu. Zastraszona, zniewolona i ograniczone społeczeństwo nie protestowało i o uwiezionych przypominało sobie tylko przy okazjach kolejnych "odwilży".

Kto w Polsce protestował, gdy w wigilię 1945r. w sowieckim więzieniu konał generał Leopold Okulicki - ostatni Komendant Główny AK? Kto lub ilu Polaków protestowało, gdy w więzieniach naszych umierali tacy patrioci jak: Kazimierz Pużak, ksiądz Zygmunt Kaczmarski, generał "wilk" Krzyżakowski i tysiące innych? Protesty społeczeństwa były anemiczne nawet wtedy, gdy komuniści zlecydowali się uwiezić Krzysia Polaka Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Obecna sytuacja w tym zakresie jest znacznie korzystniejsza. Swobodną wiarą komunistycznej bezsilności są propozycje odstąpienia od procesu, za cenę wyjazdu za granicę. Czując się świadomej i zorganizowanej opinii publicznej, nie ulegamy jednak samozadowoleniu. Ilu z nas zna nazwiska niewinnie uwiezionych, ilu z nas mówi o tym z oburzeniem, nie oglądając się lęklawie, czy nie skrysz tego jakiś esbecki agent? Przecież chodzi o to, aby wiedzieli o naszym oburzeniu. Nie bój się! Za to, że wypowiesz się krytycznie o bezpodstawnym przetrzymywaniu w więzieniach nie zamkną cię i nie zwolnią z pracy. Postępują tak, gdy krytykujących będzie garstka. Nie pytaj więc komu bije dzwon? Jeżeli władza nami strach - to dzwon bije nam i prędzej lub później osiągnie nas komunistyczna niesprawiedliwość. Jeżeli jednak potrafią być solidarni - to dzwon na twój bije im.

I z tała właśnie podjęta w roku 1941... PIOTR.

WIERSE K. WIERZYŃSKIEGO "Na rozwiązanie AK", styczeń, 1945

Za dywizję wołyńską, nie kwiaty, nie wianki
Srubienica w Lublinie, ofiaryste Majdanki.
Za sygnał na Północy, bój pod Nowogródkiem,
Drugi urlop w więzieniu, drugi i ze skutkiem.
Za bój o naszą Roszę, Ostrą Bramę, Wilno,
Sucha gałąź lub zeyzka - na rozpacz bezsilną.
Za dnie i noce śmierci, za łazę wdreki,
Taniec w kółkostraz w czozy, a drugi raz w szosceki,
Za waje spalone, bitwy, gdzie chłopska szła czeladź,
Lisę gonący, tropielewskiślopaś i roztrzewad.

Za mosty wysadzone z ręką robotniczej,
 Wszyscy, gdzie kto się ukrył, psy spuścić na smyczy.
 Za wyroki za korbów, za ceiny sękaz kryska,
 Jeden wyrok: do binxmy, dla wszystkich, do czysta.
 Za Warszawę, Warszawę, Powstańcze zacholanki -
 - Specjalny oddział ślepczy pod dowód pod ściaski.
 Związać chorągiew z masztu - krepą jest zasada!
 Za dywizję Kabała, Okrzeń, Traugutta.
 Pociąg sztandar w kawałki! Rozdać wśród żołnierzy!
 Na drogę niech go weźmie, na gerdzi niech leży.

BOHATEROWIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO 1863r. Powstanie Styczniowe wymagało więcej bohaterstwa niż Powstanie Listopadowe. W r. 1831 trzeba było wiele złej woli, gwałtu i zdrady, aby przegrać. W r. 1863 realnych szans na zwycięstwo po prostu nie było. W r. 1831 powstanie wywołali młodzi, ale władzę przekazali natychmiast starym, wielce zasłużonym oficerom epoki napoleońskiej, którzy w możliwość pokonania Rosji nie wierzyli i walczyć nie chcieli. Powstanie Styczniowe, od początku do końca, poza nielicznymi wyjątkami, kierowane było przez młodych. Ci młodzi, działający w konspiracji przywódcy Powstania nie byli znani z imienia i nazwiska. Jeżeli zginęli, a nie należeli do postaci tak bardzo pierwszoplanowych jak Romuald Traugutt, nigdy już nie uzyskali powszechnej narodowej pamięci. Jeżeli udało im się przeurwać więzienia, zesłania lub emigracyjne tułaczki, to tytułem do ich słaski były często czyny nie mające z Powstaniem Styczniowym nic wspólnego. Wielką wymowę ma niewątpliwie fakt, że aż dwóch wybitnych uczestników walk z Rosją w r. 1863, wyniesiono na cieżce - błogosławiony Brat Albert /Adam Chmielowski/ i błogosławiony Rafał Kalinowski. W swej masie bohaterowie roku 1863 pozostają anonimowi, nawet wtedy, gdy pełnili ważne funkcje w cieszącym się wielkim autorytetem Rządzie Narodowym. Poniżej zamieszczamy kilka not biograficznych w kolejności alfabetycznej, o niektórych członkach Rządu Narodowego: **ADAM ASNIK/1838-1907/** ps. El...y, znany głównie jako wybitny poeta, brał udział w Powstaniu i był członkiem "Rządu wrzesniowego" w 1863r. **STANISŁAW BRZOSKA/1834-1865/**, ksiądz, za patriotyczne kazania więziony. Powołany został na kapelana Powstania i mianowany generałem. Na czele chorągwi oddziałów stoczył jedną z ostatnich bitew Powstania. Ujęty przez Rosjan został stracony. **STEFAN BOBROWSKI/1840-1863/**. Działacz konspiracyjny w kraju i na emigracji, organizator Rządu Narodowego i faktyczny przywódca Powstania w pierwszych miesiącach 1863r. Zginął w spowodowanym pojedynku. **IGNACY CHMIELENSKI/1837-1870/** - członek wrzesniowego Rządu Narodowego. Po klęsce Powstania na emigracji. **JOZEF KAJETAN JANOWSKI /1832-1914/** - członek Centralnego Komitetu Narodowego, a następnie sekretarz stanu we wszystkich kadencjach Rządu Narodowego. Autor trzytomowych "Pamiętników o powstaniu styczniowym". Na kilka tygodni przed wyruszeniem Pierwszej Kajetowej Józef Piłsudski przemawiał nad jego trumną do przyszłych Legionistów. **JOZEF KALINOWSKI /1835-1907/** mianowany przez Rząd Narodowy Naczelnikiem Wydziału Wojny na obszarze Polski i Litwy, później jako Karmelita Dósy, wyniesiony przez Jana Pawła II na ołtarze, jako błogosławiony Rafał. Nie był jedynym Kalinowskim wśród bohaterów Powstania Styczniowego. Nieuchwytnym dowódcą, komisarzem Rządu w województwie grodzieńskim, a następnie komisarzem pełnomocnym Rządu Narodowego na Litwę, był aresztowany i stracony w Wilnie 23 marca. **KONSTANTYŃ KALINOWSKI /1838-1864/**. W więzieniu napisał "Pismo spod szubienicy". **BRONISŁAW ANTONI SZWARCE/1834-1904/**, inżynier, od lipca 1862 członek Centralnego Komitetu Narodowego, Redaktor tajnego pisma "Ruch". Aresztowany 22.12.1862. Przez 10 lat więziony w Szlisselburgu. Stykał się tam z najstarszym polskim więźniem stanu Walerym Eukasińskim. Potem zesłany na Syberię. W końcu lat 80-tych na syberyjskim zesłaniu z Bronisławem Szwarce spotykał się Józef Piłsudski. Zwolniony w 1891r, osiedlił się w Galicji. **ROMUALD TRAUUTT/1826-1864/**, po wybuchu Powstania dowódca oddziału partyzanckiego na Polessiu. W sierpniu 1863 mianowany generałem. Od 17.10 dyktator Powstania. Odbudował władze powstańcze i zreorganizował siły zbrojne, tworząc jednolite korpusty. Wydał dekret o bezwzględnym wykonywaniu Manifestu Własnochenłowego. Stracony na stokach Cytadeli warszawskiej 15 sierpnia 1864r.

W SPRAWIE GRZEGORZA PRZEMYSKA, Prokuratura warszawska 23.12.1983r. skierowała do Sądu Rejonowego przeliczono osobom, które mogły spowodować śmierć Grzegorza Przemyskiego w dniu 12.02.1983r. Oskarżonymi są: dr hab. prof. nauk medycznych Bogotowia Rabinukowego i lekarka, tymczasowy areszt zastosowano jedynie wobec pracowników Bogotowia, aresztu z innego powodu. Mianowicie są to te same osoby, które w listopadzie 1981r. (razem z młodą lekarką) dokonały pobicia i rabinuka 19.10 nr. przewożonego karetką emeryta. Jak widać areszt tymczasowy jest zbyt słaby wobec zabójców Grzegorza Przemyskiego, którymi bez wątpienia są funkcjonariusze MO, natomiast jest konieczny w przypadku problematycznego rabinuka, 5000 zł. W moim osobistym przekonaniu pracowników Bogotowia świadomie i prowokacyjnie włączano w historię z emerytem, aby wykazać opinię publiczną fakcie to "były". Sprawie tej nadało wielki rozgłos w publikacjach prasowych, a IR i TV. Włączono w to jeszcze nikogo lekarza /może uczynić "507"/ która z "rabinuka" emeryta uzyskała 1133 zł. "Emeryt" to po prostu agenci SI, który jest "ofiarą" i jedynym świadkiem, tej sytuacji wywołuje się jak wyznaczone rezultaty procesu w sprawie śmierci Grzegorza Przemyskiego. Ktoś go przeliczył w swoich rękach "zwyrodniałcy" Bogotowia Rabinukowego, który "na podwórku" byli i rabinowali przewożonych chorych. Gdy zastanawiam się nad perfidią i bezwielnością metod SB-ków i tych wszy-
stkich, którzy im pomagają, nase opadają i z oburzenia i z bezradności. Wszyscy co widzimy i czujemy i tolerujemy? Do lewnych granic. Trzydzieć
czas, rozdział, ja zamyka, latami, powstają, zaleźniawienia, mroczni...
TEBA...

MOMBATO IRL JONNE JARUZELSKIEGO. Nowy, cywilny prezydent Argentyny Raul Alfonsin natychmiast po objęciu urzędowania zapowiedział pociągnięcie do odpowiedzialności osóbków rządzących w kraju junt wojskowych /od 1976r./ za naruszanie praw człowieka. Kilkudziesięciu generałów przeniesiono w stan spoczynku. Przytkaczającą większością głosów argentyńska Izba Deputowanych anulowała ustawę wyłączającą wojsko i służbę bezpieczeństwa od dochodzeń w sprawach o naruszenie praw człowieka.

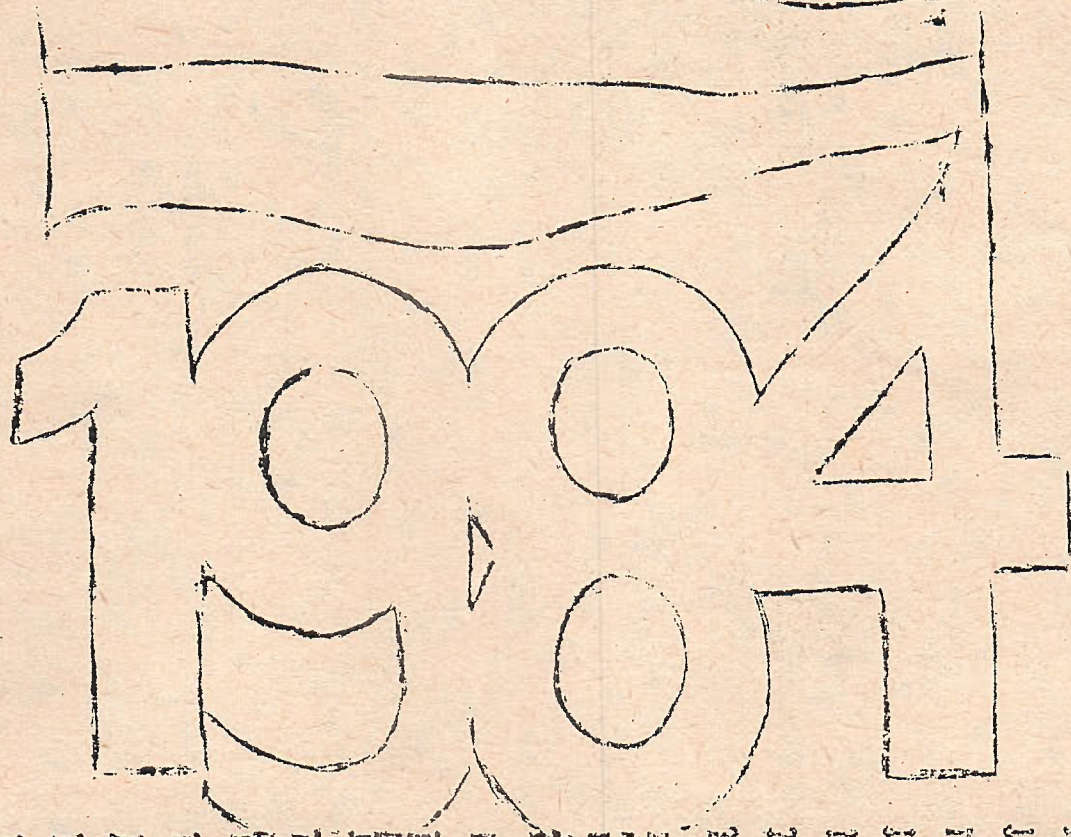
Odsunięcie junt - wykorzystujących siły zbrojne, przeciwko własnemu narodowi - odbyło się metodą demokratycznych wyborów. Czy my jesteśmy na większym stopniu rozwoju? Nie! I dlatego junta Jaruzelskiego boi się wyborów i wy-
działa kalendarz wyjątkowo dyspozycyjnego i pracowitego na rzecz junty - Sejmu. Większość uchwalonych w okresie 1982-1983 ustaw wymierzona jest przeciwko społeczeństwu. Dowodem tego publicznie Edmund Gamałajczyk, już prawie jedynie z własnym głosem poseł. Ustawy te zostaną więc anulowane, a ich inspirowany, autorzy i realizatorzy posądzeni o odpowiedzialność. Żyjąc junty jest krótki, a przykład Grecji i Argentyny dowodzi, że można uporać się z nimi metodami demokratycznymi i pokojowymi. Jesteśmy na tej drodze, czego dowodem Pokojowa Nagroda Nobla dla Lecha Wałęsy i Solidar-
ności.

Komentator

PAMIĘĆ NARODOWA. W Stalowej Woli - głównym ośrodku Centralnego Okręgu Prze-
myskiego - w dniach 18-20. XII. 1983r. w 4-lecie istnienia huty i miasta odbyły się uroczystości poświęcone twórcy Stalowej Woli Eugeniuszowi Kwia-
tkowskiemu, 18. XII. w wypełnionej po brzegi świątyni o blaskach i cieniach
okresu międzywojennego mówili red. Stefan Brańkowski, 19. XII. o Eugeniuszu Kwiatkowskim jako polityku, ekonomistę i mężu stanu oraz o Kwiatkowskim -
twórcy COB-u i Stalowej Woli mówili pracownik IH PAN prof. M.M. Brodzowski. O budowie huty, elektrowni i miasta mówili red. Dionizy Garkacz. Młodzież Stalowej Woli przygotowała program poetycko-muzyczny pt. "Nie rzucim zie-
mi świąt nasz wód", 20. XII. podczas uroczystej sumy homalię wygłosił bp. Ig-
nacy Tokarczuk - bez tych niespełna 20 lat los nasz dziś wyglądałby zgo-
ła inaczej. Dlatego dziś powinniśmy chylić czoła przed tym pokoleciem lu-
dzi, które nie dopuściło, by wróg zgnębił duszę narodu. Po mszy św. Ignacy Tokarczuk dokonał uroczystego aktu odwołania i poświęcenia tablicy pa-
miątkowej umieszczonej we frontowej ścianie kościoła, poświęconej twórcy Sta-
lowej Woli Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu. Ufundowała ją katolicka społecz-
ność miasta. Wca "IP" nr. 52 z 25.12.1983r.

WŁADYMIERZ. 65 intelektualistów francuskich wyłosiło apel do władz PRL o uwolnienie Karola Modzelewskiego. W Wigilię Bożego Narodzenia "Pasterka" o 100-leciu trumantowania była praca IR w wrocławskiej Katedrze. Mszą od-
prawia i homalię wygłosił arcybiskup Henryk Gulbinowicz. W Dniem Bożego

Warczenia msza św. w kościele św. Wawrzynca o godz. 12.00 odprawiona została w intencji Władysława Brasymajka /wszystkich więźniów sumienia/. Informujemy przypomniemy, że msza św. w intencji więźniów sumienia odprawiana jest w dolnej części kościoła św. Wawrzynca /ul. Żujwiła/ w każdy czwartek o godz. 20.15. xx27 grudnia minęła 4-ta rocznica inwazji W. Radzieckiego na Afganistan /650 tys. hr. powierzchni/. W wielu stolicach Europy Zachodniej odbyły się antyradzieckie demonstracje. Ok. 4 mln. ludności /z ok. 16 mln mieszkańców/ musiało opuścić kraj /do Pakistanu, Indii/. Ocenia się, że zginęło ok. 200 tys. ludności. Z W. Radzieckim angażuje w Afganistanie ponad 100 tys. swoich sił zbrojnych. Straty interwentów w tym czasie ok. 20 tys. zabitych i rannych. Partyzanci walczą i kontrolują całkowicie ok. 40% obszaru. Reżim Kar-mala pod czerką Sowietów kontroluje je tylko większe ośrodki i bazy woj-skowe. Partyzanci Afgańscy nie mają szans na samodzielne pokonanie kolosa radzieckiego, ale nie dają się bez zwyciężyć. xxJedną z francuskich central związkowych wystosowała protest do władz polskich w sprawie traktowania i warunków uwięzienia działaczy związkowych w Pancerwie, Brandewie, Strze linie. xxPatrole MO zaczepiają i legitymują, zwłaszcza młodych ludzi, notując ich w notatnikach służbowych. Pytamy! Jaka jest tego przyczyna? Widzimy się przecież nie może wystarczyć - naszą być konkretne powody, aby obywatela zaczepiać, legitymować, notować w kartotekach, rewidować torby, teczki, sprawdzać niesione przedmioty, itp. Proste stójmy! W każdy dostępny sposób, xx23 intelektualistów polskich /w tym red. naczelny "TP" Jerzy Turwicz/ wystosowało apel do władz o powszechną amnestię dla wszystkich więźniów politycznych. xxW plebiscycie czytelników "Paris Match" Lech Wałęsa i jego żona Danuta zostali ogłoszeni Mężczyzną i Kobiętą Roku, xx29.11.1983r. Lech Wałęsa był przesłuchiwany w WUSM w Gdańsku na temat swego spotkania z ERK NSZZ "S" w listopadzie. Odróvík odpowiedzi na stawiane pytania. xx



WSZYBKIM CZŁONKOM I SYMPATYKOM S. LIPARNOŚCI ŻYCZYMI PRZELE WSZYSTKIM
NIEPODLEGŁEJ, WOLNEJ POLSKI - JUŻ W 1984 ROKU LUB LATACH NASTĘPNYCH,
REDAKCJA

Redaguje Zespół. Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej.
PRZECZYTAJ I PRZEKAŻ INNYM! Przekazuj kolporterom posyłane informacje.